



Tygodnik Gospodarczy PIE

20 lutego 2025 r.

Rynki finansowe z entuzjazmem wyceniają potencjalne ukraińsko-rosyjskie zawieszenie broni

4,3 mln

wyniosła liczba ukraińskich uchodźców w UE; w Polsce schronienie znalazło ok. 991 tys. osób (stan na 31 grudnia 2024 r.)

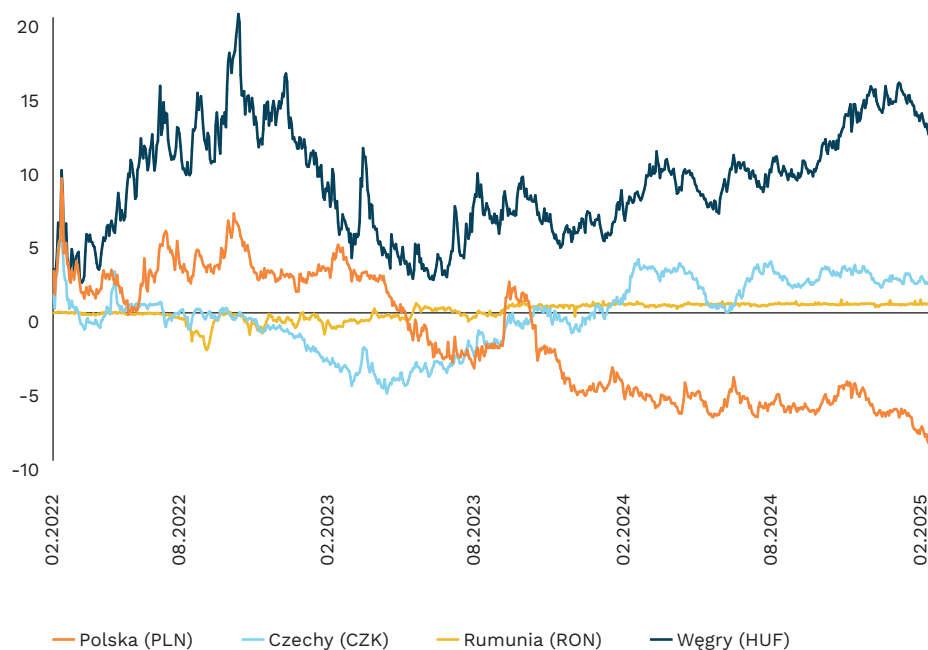
o 9,1 proc.

PLN jest obecnie silniejszy niż EUR wg kursu z 24.02.2022 r.

► **Po trzech latach pełnoskalowej wojny w Ukrainie powoli zaczynają się negocjacje w sprawie zawarcia zawieszenia broni.** Kluczowe będzie jednak nie tyle samo zawarcie porozumienia, ile jego sprawiedliwy charakter zapewniający trwałą stabilność i bezpieczeństwo w regionie. Rynki finansowe już reagują z huraoptymizmem, zakładając szybkie zakończenie konfliktu, większą stabilność w regionie i odbudowę Ukrainy, choć przyszły kształt porozumienia oraz jego gospodarcze skutki pozostają niepewne.

► **Rynki już zdają się wyceniać potencjalne wstrzymanie rosyjskich działań wojennych w Ukrainie.** Europejski indeks STOXX 600 osiągnął rekordowy poziom, a EUR umocniło się do 1,05 USD. PLN również zyskuje – względem EUR jest najsilniejszy od 2018 r. Pozytywne nastroje panują także na polskiej giełdzie: WIG przekroczył 92 000 pkt., a WIG20 wzrósł powyżej 2600 pkt. osiągając nowy szczyt hossy. Jeśli rozmowy pokojowe przyniosą postępy, w perspektywie krótkookresowej można oczekiwać dalszej aprecjacji PLN i wzrostu aktywów w regionie. Optymizm ten opiera się na nadziejach na rozejm, jednak trwałe ożywienie gospodarcze w Europie będzie możliwe tylko w przypadku sprawiedliwego i stabilnego pokoju, który zapewni długoterminowe bezpieczeństwo w regionie.

Wykres 1. Zmiana kursu walut sąsiadów wobec EUR wg kursu z 24.02.2022 r. (w proc.)



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych Macrobond.

► **Wielomiliardowe koszty odbudowy Ukrainy.** Po zakończeniu działań wojennych Ukraina stanie przed ogromnym wyzwaniem odbudowy infrastruktury i gospodarki. Kluczową rolę na początku odegrają inwestycje publiczne, wspierane przez międzynarodowych partnerów, jak UE, USA i Bank Światowy, a także potencjalne wykorzystanie zamrożonych rosyjskich aktywów – kwestia ta wciąż budzi dyskusje. Szacunki kosztów odbudowy wahają

się od 200 mld USD do ponad 400 mld USD. Choć prywatne firmy podejmują pierwsze inwestycje, wiele z nich wstrzymuje się z większymi projektami do czasu pełnej stabilizacji. Zakończenie wojny pobudzi napływ kapitału – zarówno w formie pomocy międzynarodowej, jak i zagranicznych inwestycji, kluczowych dla długoterminowego ożywienia gospodarczego.

► **Powrót uchodźców i zmiany na rynku pracy.** Zakończenie działań wojennych może skłonić wielu ukraińskich uchodźców do powrotu do ojczyzny. Schronienie w Unii Europejskiej znalazło 4,3 mln uchodźców. To wpłynie zarówno na rynek pracy w Ukrainie, jak i w krajach UE, w tym w Polsce. Badania NBU wskazują, że 35 proc. ukraińskich uchodźców chce wrócić do Ukrainy, gdy tylko znów będzie tam bezpiecznie. Ponowne otwarcie granic umożliwi ukraińskim mężczyznom wyjazd za granicę do pracy, ale jednocześnie wielu Ukraińców zdecyduje się na powrót do kraju. Może to prowadzić do niedoborów kadrowych w sektorach, w których odgrywali kluczową rolę, jak budownictwo, logistyka czy produkcja. W konsekwencji przedsiębiorcy mogą stanąć przed presją na wzrost płac w tych branżach. Jednocześnie Ukraina będzie potrzebowała ogromnej liczby pracowników do odbudowy kraju, co zwiększy zapotrzebowanie na siłę roboczą i może poprawić warunki zatrudnienia na miejscu.

(Sebastian Sajnog)

Prawie 5 proc. pracowników ubezpieczonych w ZUS to Ukraińcy

ponad 787 tys.

obywateli Ukrainy było ubezpieczonych w ZUS w Polsce na koniec 2024 r.

prawie 5 proc.

wszystkich ubezpieczonych w ZUS stanowią obywatele Ukrainy

30 proc.

Ukraińców zatrudnionych było w przetwórstwie przemysłowym

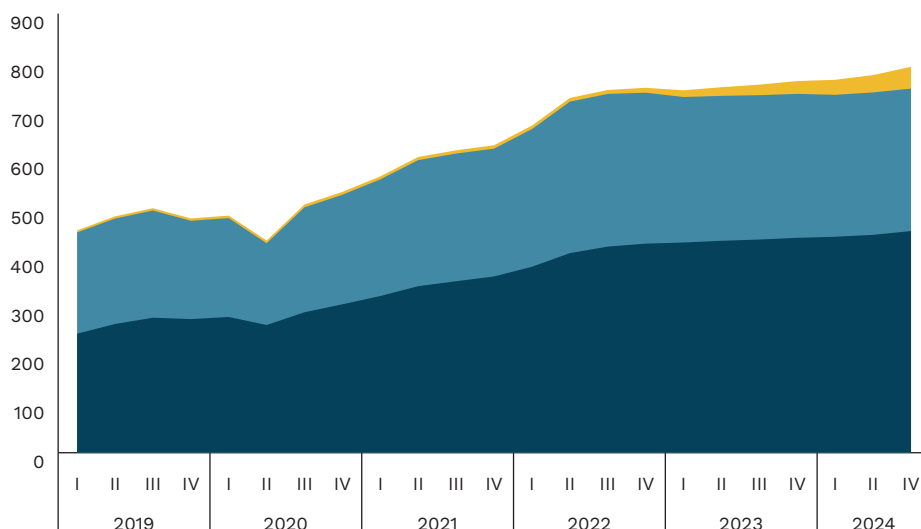
► **Ponad 787 tys. obywateli Ukrainy było ubezpieczonych w polskim systemie emerytalnym i rentowym na koniec 2024 r. – wg danych ZUS.** Większość z nich stanowili pracownicy (58 proc.) i osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia lub umowy agencyjnej (37 proc.), a tylko 5 proc. to osoby prowadzące własną pozarolniczą działalność gospodarczą. Liczba Ukraińców zgłoszonych do ubezpieczenia po chwilowym pandemicznym spowolnieniu aż do wybuchu wojny w Ukrainie rosła z kwartału na kwartał w tempie kilku procent. Po wybuchu wojny napływ uchodźców (głównie kobiet) spowodował, że w III kwartale 2022 r. liczba ubezpieczonych była większa o 11 proc. niż w I kwartale 2022 r. i w części zrekompensował deficyty na polskim rynku pracy.

► **Ukraińcy stanowią prawie 5 proc. wszystkich osób objętych ubezpieczeniem emerytalnym i rentowym w Polsce.** Jednocześnie obywatele Ukrainy stanowią największą część cudzoziemców pracujących w Polsce. Na koniec 2024 r. stanowili oni niemal 2/3 wszystkich osób z zagranicznym obywatelstwem zgłoszonych do ubezpieczenia emerytalnego i rentowego. Udział Białorusinów wynosił 11 proc., po 2 proc. osób to obywatele Indii i Gruzji, a udział osób z innych krajów nie przekracza 1 proc.

► **Ukraińcy w latach 2022-2024 pracowali głównie w przetwórstwie przemysłowym (30 proc.)** – wynika z danych MRPiPS. Inne branże często wybierane przez pracowników z Ukrainy to transport i gospodarka magazynowa (18 proc.), działalność w zakresie usług administrowania i działalność wspierająca (17 proc.) oraz budownictwo (10 proc.). Największa część pracowników z Ukrainy to robotnicy wykonujący proste prace w górnictwie, przemyśle, budownictwie i transporcie (25 proc.). Znacznie mniejszy udział stanowią pracownicy do spraw finansowo-statystycznych i ewidencji materiałowej (8 proc.), pomoce domowe i sprzątaczkę (7 proc.), kierowcy i operatorzy pojazdów (7 proc.) oraz ładowacze nieczystości i inni pracownicy wykonujący prace proste (7 proc.). **Mediana wynagrodzeń**

obywateli Ukrainy oscyluje na poziomie wynagrodzenia minimalnego – jak wynika z kwot deklarowanych na wnioskach legalizujących zatrudnienie. Należy jednak pamiętać, że na wnioskach wskazana jest jedynie stawka minimalna, a w rzeczywistości pracodawcy mogą płacić pracownikom z Ukrainy wyższe wynagrodzenia.

Wykres 2. Obywatele Ukrainy zgłoszeni do ubezpieczenia emerytalnego i rentowego w latach 2019-2024 (z podziałem na trzy główne tytuły ubezpieczenia; w tys.)



- Osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą
- Osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia/umowy agencyjnej
- Osoby wykonujące pracę na podstawie umowy o pracę

Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych ZUS.

► **Od ponad dwóch lat ok. połowa imigrantów przedwojennych i ok. 1/5 uchodźców deklaruje plany osiedlenia się na stałe w Polsce** – wynika z badań prowadzonych wśród Ukraińców przez NBP. Jednocześnie rośnie odsetek osób, które nie są pewne swoich dalszych planów, co jest związane z przedłużającą się wojną i trudnością w przewidzeniu jej zakończenia. Na chęć dłuższego pozostawania w Polsce w największym stopniu wpływają możliwość utrzymania siebie i rodziny (prawie połowa wskazań) oraz satysfakcjonująca praca (ok. 35 proc. wskazań).

(Anna Szymańska)

Polska najważniejszym odbiorcą ukraińskiego eksportu

► **Dane ukraińskie wskazują na odbicie eksportu Ukrainy, który w 2024 r. wzrósł o 15 proc. w porównaniu z 2023 r.** Jest to przełamanie tendencji spadkowej, która trwała od początku pełnoskalowej rosyjskiej inwazji: w 2022 r. ukraiński eksport ogółem spadł r/r o 35 proc., a w 2023 r. o kolejne 18 proc. Inwazja spowodowała także znaczącą reorientację kierunków wymiany handlowej Ukrainy. Polska stała się najważniejszym rynkiem zbytu, wyprzedzając Chiny. Podczas gdy w 2021 r. nasz udział w ukraińskim

o 15 proc.

wzrost r/r ukraiński eksport w 2024 r.

o 92 proc.

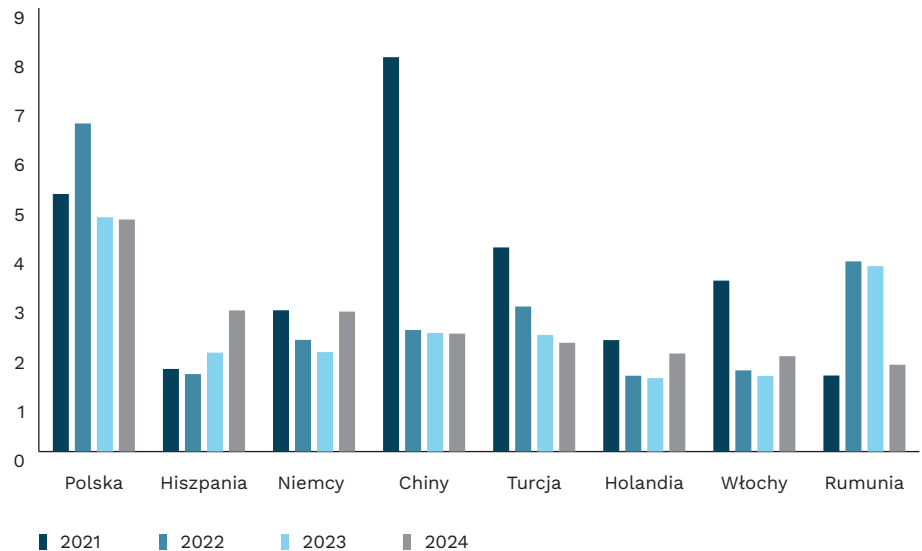
wzrost polski eksport do Ukrainy w latach 2021-2024

3,7 proc.

wyniósł udział Ukrainy w polskim eksporcie w 2024 r.

eksporcie wynosił 7,7 proc., to w 2024 r. wyniósł już 11,3 proc. Wzrosło także znaczenie innych państw UE. Hiszpania stała się w drugim odbiorcą ukraińskich towarów głównie ze względu na duże zakupy produkcji rolnej, a trzecim Niemcy. Wyraźnie zyskały także m.in. Holandia i Włochy.

Wykres 3. Główni odbiorcy ukraińskiego eksportu w latach 2021-2024 (w mld USD)



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych Państwowej Służby Celnej Ukrainy.

► **Rosyjska inwazja na Ukrainę przyczyniła się do znaczącego wzrostu polskiego eksportu do Ukrainy, który w okresie 2021-2024, wg danych GUS, zwiększył się aż o 92 proc.** W samym 2024 r. odnotowano dalszy wzrost o 16 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim, a eksport osiągnął wartość 14,2 mld USD. Ekspansja handlu z Ukrainą następowała w czasie spowalniającego wzrostu całego polskiego eksportu w 2023 r. i spadku jego wartości w 2024 r. W rezultacie udział Ukrainy wzrósł z 2 proc. do 3,7 proc. w latach 2021-2024. Ukraina stała się siódmym partnerem dla dostaw z Polski, awansując aż o osiem pozycji w stosunku do 2021 r. W przeciwieństwie do eksportu, import z Ukrainy utrzymywał się na relatywnie stabilnym poziomie, stanowiąc około 1-1,5 proc. całkowitego importu Polski. W konsekwencji eksport do Ukrainy niemal trzykrotnie przewyższa import, co skutkuje systematycznym zwiększaniem się nadwyżki Polski w bilansie handlowym między oboma krajami.

► **Głównym czynnikiem wzrostu polskiego eksportu do Ukrainy są produkty związane z działaniami wojennymi: paliwa oraz sprzęt wojskowy.** Eksport paliw zwiększył się ośmiokrotnie w porównaniu z 2021 r. Wzrost ten wynika z ataków przez siły rosyjskie na ukraiński przemysł rafineryjny oraz zaprzestania importu paliw z Białorusi i Rosji, które przed inwazją pełniły rolę głównych dostawców. W rezultacie Ukraina odpowiada obecnie za około 25 proc. całkowitego eksportu paliw z Polski. W przypadku sprzętu wojskowego odnotowano 23-krotny wzrost, a w 2024 r. nastąpił dodatkowy przyrost o dalsze 85 proc. W tej kategorii Ukraina również odpowiada za około jedną czwartą całkowitego polskiego eksportu.

► **Eksport towarów niezwiązanych bezpośrednio z wojną charakteryzuje się także stabilną tendencją wzrostową.** W latach 2021-2024 wzrósł on o 20 proc., przy wzroście całkowitego eksportu Polski o 11 proc. Wyższa dynamika wzrostu eksportu niewojennego

w porównaniu z całkowitym eksportem Polski wskazuje na systematyczne umacnianie się pozycji Ukrainy jako strategicznego partnera handlowego, wykraczające poza doraźne potrzeby związane z konfliktem zbrojnym.

► **Gospodarka Ukrainy w czasie wojny radzi sobie dobrze, mimo ekstremalnie trudnych warunków.** Ukraiński eksport w 2024 r. mógł osiągnąć dobre wyniki ze względu na odblokowanie handlu przez Morze Czarne nie tylko dla produktów rolnych, ale także pozostałych towarów. Umożliwiło to m.in. zwiększenie eksportu towarów rolnych na dalsze rynki, a także wzrost eksportu rudy żelaza i produkcji metalurgicznej. Ukraińskie Ministerstwo Gospodarki szacuje, że wzrost PKB w 2024 r. wyniósł 3,6 proc. Pojawiła się jednak tendencja spowalniająca, a prognozy na 2025 r. wskazują na wzrost o ok. 3 proc. Niejasne perspektywy rozwoju sytuacji na froncie i ewentualnych rokowań pokojowych, a także związane z wojną niedobory wykwalifikowanych pracowników i energii elektrycznej sprawiają, że perspektywy ukraińskiego handlu w 2025 r. pozostają niepewne.

(Aleksandra Sojka, Jan Strzelecki)

Największy odsetek zagranicznych studentów stanowią Ukraińcy

107 tys.

studentów zagranicznych studiowało w Polsce w 2023 r.

o 20 proc.

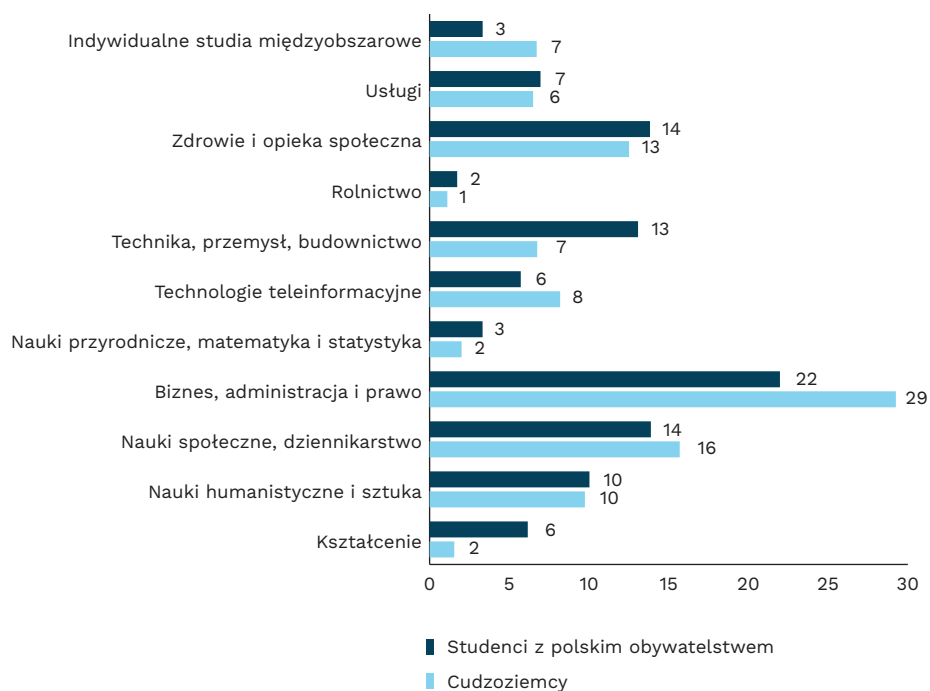
wzrosła liczba studentów zagranicznych w Polsce w 2023 r. względem 2021 r.

► **W 2023 r. w Polsce studiowało 107 tys. cudzoziemców.** Największą grupę wśród studiujących w Polsce cudzoziemców stanowili obywatele Ukrainy (46,2 tys. osób), których liczba była znacznie większa niż liczba obywateli drugiej z kolei Białorusi (12,7 tys.). Do kolejnych znacząco liczebnych grup należeli obywatele Turcji (4,8 tys. studentów), Zimbabwe (4,2 tys.), Azerbejdżanu (3,3 tys.) oraz Indii (3 tys.). Studia w Polsce są natomiast mało popularne wśród innych niż Ukraina i Białoruś państw europejskich. Gdyby wyłączyć te dwa państwa, to łączna liczba studentów z Europy wyniosłaby 17 tys. Studia w Polsce są natomiast popularne wśród obywateli państw Afryki (łącznie 11 tys. studentów) oraz Azji (łącznie 18 tys. studentów).

► **Liczba studentów zagranicznych w Polsce wzrosła od 2021 r. do 2023 r. o 20 proc.** W 2021 r., przed wybuchem wojny w Ukrainie, liczba cudzoziemców studiujących w Polsce wynosiła 89 tys., natomiast w 2023 r. już 107 tys. W tym czasie liczba studiujących obywateli Ukrainy wzrosła o 28 proc., z poziomu 36 tys. do 46 tys., a liczba obywateli Białorusi o 14 proc. Największy przyrost dotyczył studentów pochodzących z Azerbejdżanu (80 proc.), Zimbabwe (71 proc.) oraz Turcji (67 proc.), co jednak jest częściowo efektem niskiej bazy.

► **Niemal co trzeci studiujący w Polsce obcokrajowiec decyduje się na studia w obszarze biznesu, administracji oraz prawa.** Taki kierunek wybrało w 2023 r. 29 proc. studiujących w Polsce cudzoziemców w porównaniu do 22 proc. studentów posiadających polskie obywatelstwo. Studenci zagraniczni z kolei, rzadziej niż ci z obywatelstwem polskim, podejmują studia w dziedzinach technicznych, związanych z przemysłem i budownictwem – ten obszar wybiera tylko 7 proc. studentów zagranicznych w porównaniu do 13 proc. studentów z polskim obywatelstwem. Do popularnych kierunków studiów wśród cudzoziemców należą również kierunki medyczne (łącznie 13 tys. studentów) oraz kierunki technologii informacyjnych (6,6 tys. studentów).

Wykres 4. Grupy kierunków studiów wybieranych przez studentów z polskim obywatelstwem i cudzoziemców (w proc.)



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych GUS.

► **W 2023 r. udział studentów-cudzoziemców w ogólnej liczbie osób studiujących w Polsce wyniósł 8 proc.** Uwzględniając dane za 2022 r., wynik Polski plasował nas blisko średniej państw OECD wynoszącej wówczas 6 proc. W *Krajowej Strategii Rozwoju Kapitału Ludzkiego do 2030 r.* założono, że odsetek studentów-cudzoziemców w 2030 r. powinien wynosić 12,2 proc. Wzrost odsetka studentów zagranicznych jest uznawany za krok w kierunku umiędzynarodowienia polskich uczelni, w tym zachęcania studentów zagranicznych do podejmowania studiów w Polsce i zatrzymywania szczególnie uzdolnionych absolwentów.

► **Cudzoziemcy mogą być zobowiązani do wnoszenia opłat za kształcenie, chyba że spełniają warunki uprawniające do zwolnienia z tych opłat.** Do grupy uprawnionej do bezpłatnych studiów należą m.in. posiadacze Karty Polaka, osoby z zezwoleniem na pobyt stały, rezydenci długoterminowi UE oraz obywatele państw członkowskich UE, EFTA i Szwajcarii mieszkający na terytorium Polski.

(Paula Kukołowicz)

Niemiecki przemysł energochłonny i motoryzacyjny między stagnacją i kryzysem

o 20 proc.

spadek wolumen niemieckiej produkcji w przemyśle chemicznym i mineralnych surowców niemetalicznych w latach 2021-2024

o 15 proc.

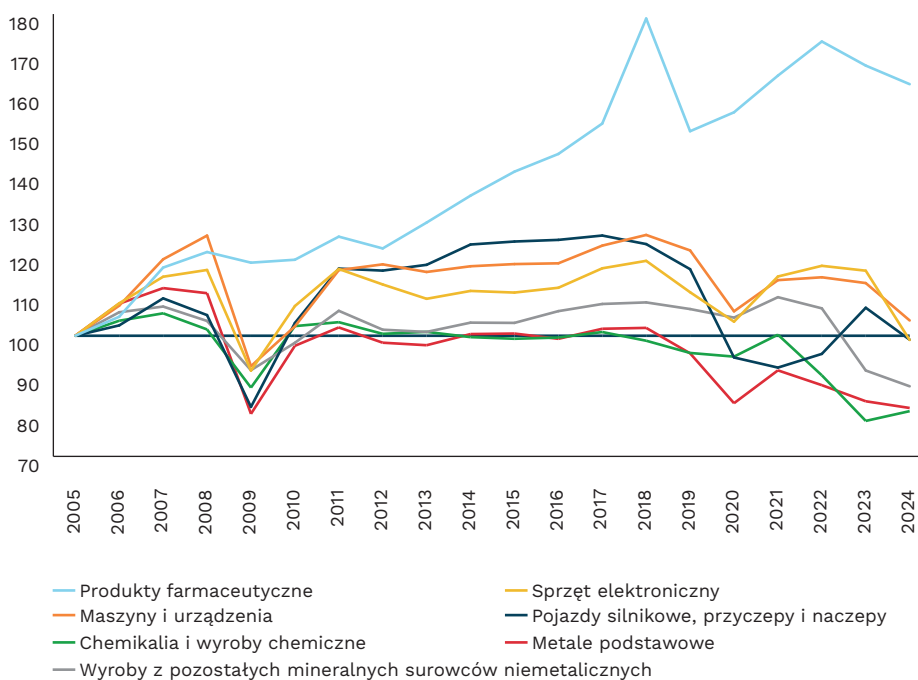
spadek wolumen niemieckiego przemysłu motoryzacyjnego, najważniejszej branży eksportowej, w latach 2019-2024

27 proc.

wynosi udział niemieckiego przemysłu w wartości produkcji sprzedanej w sektorze przemysłowym UE w 2023 r.

► **Niemiecki sektor przemysłowy od lat jest w stagnacji.** Wartość dodana brutto niemieckiego sektora przemysłowego i jego dochody są obecnie na zbliżonym poziomie jak w 2015 r. i zaledwie o niecałe 25 proc. wyższe niż w 2005 r. Jak wskazuje niemiecki urząd statystyczny Destatis, **głównymi gałęziami eksportowymi niemieckiego przemysłu w 2023 r. były pojazdy silnikowe i części motoryzacyjne (17,3 proc.), maszyny (14,4 proc.) i produkty chemiczne (9 proc.).** Według danych Eurostatu, **w 2023 r. udział przemysłu w wartości dodanej gospodarki Niemiec wyniósł 21,9 proc. i stanowił 27 proc. wartość produkcji sprzedanej przemysłu w UE.**

Wykres 5. Wskaźnik wolumenu produkcji przemysłowej Niemiec w wybranych sektorach w latach 2005-2024 (2005=100)



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych Destatis.

► **Wolumen produkcji niemieckich przemysłów energochłonnych był w 2024 r. najniższy od 15 lat.** Obejmuje on produkcję metali podstawowych (np. stali), pozostałych mineralnych surowców niemetalicznych (np. cementu) oraz produkcję chemikaliów. **Wolumeny produkcji materiałów wytwarzanych przez niemiecki przemysł energochłonny od 2020 r. nie przekraczają wartości osiągniętych podczas 20 lat i są w trendzie spadkowym.** Długoletnią stagnację obserwuje się także w kluczowym dla niemieckiego eksportu przemyśle samochodowym, elektrycznym oraz maszyn i urządzeń. Na uwagę zasługuje jednak względnie **dobra sytuacja w niemieckim przemyśle farmaceutycznym, którego wolumen produkcji wzrósł w latach 2005-2024 o 62 proc.,** choć w latach 2022-2024 jego wartość spadła o 10 proc. **Niemiecki przemysł motoryzacyjny jest drugim największym na świecie i stanowi 24 proc. całkowitego przychodu wygenerowanego przez niemiecki przemysł.**

Produkcja pojazdów silnikowych w Niemczech wyniosła w 2023 r. 4,1 mln sztuk. Choć to o ponad 30 proc. więcej niż najniższy wolumen, odnotowany w 2021 r., to jednak ponad 32 proc. mniej niż w 2015 r., gdy w Niemczech wyprodukowano ponad 6 mln pojazdów. Branża motoryzacyjna nie potrafi skutecznie przeciwstawić się światowej konkurencji produkującej pojazdy elektryczne z USA i Chin.

► **Niemiecki przemysł, który zużywa ponad jedną czwartą krajowej produkcji energii, redukuje zatrudnienie od początku kryzysu energetycznego w 2022 r.** Liczba miejsc pracy w niemieckim przemyśle zmniejszyła się o 250 tys. w porównaniu z okresem sprzed pandemii COVID-19. Problemy niemieckiego przemysłu mają także wpływ na nastroje społeczne, co jest istotne w kontekście odbywających się 23 lutego 2025 r. krajowych wyborów parlamentarnych.

(Krzysztof Krawiec, Wojciech Żelisko)

Integracja imigrantów na rynku pracy ważnym tematem kampanii wyborczej w Niemczech

83 proc.

respondentów jest zaniepokojonych obecną sytuacją w kraju (dane ARD-DeutschlandTrend, styczeń 2025 r.)

wśród 27 proc.

respondentów zaniepokojenie wzbudzą kwestie dotyczące imigracji (dane ARD-DeutschlandTrend, styczeń 2025 r.)

38 proc.

obcokrajowców pracuje na stanowiskach wymagających niskich kwalifikacji zawodowych (dane Federalnej Agencji Pracy, 2023 r.)

17 proc.

obcokrajowców pracuje na wyższych stanowiskach jako „specjaliści” lub „eksperti” (dane Federalnej Agencji Pracy, 2023 r.)

► **Wyniki badania ankietowego ARD-DeutschlandTrend przeprowadzonego między 27-29 stycznia 2025 r. na próbie 1336 Niemców mających prawa wyborcze wskazują, że 83 proc. respondentów deklaruje zaniepokojenie aktualną sytuacją w Niemczech.** Tylko 13 proc. dostrzega przesłanki do optymizmu. Odsetek osób optymistycznie nastawionych nieznacznie wzrósł w porównaniu z listopadem 2024 r., ale nadal pozostaje na niskim poziomie. Wśród wyborców niepokój wzbudzają kwestie dotyczące imigracji (ok. 27 proc. respondentów), sytuacji gospodarczej (26 proc. respondentów), a także konfliktów zbrojnych i prowadzonych działań wojennych na świecie (20 proc. respondentów). Zaniepokojenie wzbudza również m.in. obawa wzrostu poparcia w społeczeństwie dla partii (skrajnie) prawicowych (18 proc. respondentów) oraz kwestie przestępczości i bezpieczeństwa wewnętrznego (15 proc. respondentów).

► **W tym samym sondażu ARD 68 proc. respondentów twierdzi, że Niemcy powinny przyjmować mniej uchodźców. 22 proc. respondentów uważa, że liczba przyjmowanych uchodźców powinna pozostać na aktualnym poziomie, a 3 proc. ankietowanych wskazuje, że wyobraża sobie przyjęcie większej liczby uchodźców.** Kwestie imigracyjne stają się ważnym tematem w debacie publicznej, wpływając na nastroje wyborców w Niemczech. Migracja ma również coraz większy wpływ na niemiecki rynek pracy.

► Wśród obcokrajowców przyjeżdżających do Niemiec dominują Syryjczycy, Turcy, Afgańczycy, Rumuni, a po 2022 r. także Ukraińcy (dane Federalnego Urzędu ds. Migracji i Uchodźców i OECD). W ostatnich latach można zauważyć postępującą integrację na rynku pracy. **Całkowita liczba cudzoziemców zatrudnionych i podlegających składkom na ubezpieczenie społeczne w Niemczech wzrosła niemal trzykrotnie z 1 802 661 osób w styczniu 2010 r. do 5 135 947 osób we wrześniu 2022 r. Jednak zatrudnieni obcokrajowcy są nieproporcjonalnie reprezentowani na stanowiskach wymagających niskich kwalifikacji zawodowych stanowiąc 38 proc.** W przypadku obywateli Niemiec jest to znacznie mniej, bo 13 proc. **Tylko 17 proc. obcokrajowców pracuje jako „specjaliści” lub „eksperti”, podczas gdy średnia krajowa jest znacznie wyższa i wynosi 28 proc. (dane Federalnej Agencji Pracy, 2023).**

► Skala integracji imigrantów na niemieckim rynku pracy różni się w zależności od narodowości. **Wśród bezrobotnych cudzoziemców dominują Ukraińcy, Syryjczycy i Turcy, których udział w ogólnej liczbie bezrobotnych obcokrajowców stanowi odpowiednio 19 proc., 15 proc. i 11 proc. (dane Zentraler Statistik-Service – Datenzentrum/AM, styczeń 2025).** Również nigeryjscy i ghańscy przybysze napotykają trudności w zdobyciu zatrudnienia na niemieckim rynku pracy.

► Zdecydowanie lepiej Ukraińcy radzą sobie na innych europejskich rynkach pracy. Mimo że w Europie zarejestrowanych jest około 6,3 mln ukraińskich uchodźców wojennych ([statystyki UNHCR](#)), a najwięcej z nich w Niemczech (1,2 mln), to wskaźnik zatrudnienia kształtuje się tam na poziomie ok. 20 proc. Z kolei w Polsce i Czechach pracuje ok. 65 proc. ukraińskich uchodźców, a w Wielkiej Brytanii 50 proc. ([raport OECD 2024](#)).

(Magdalena Lesiak)

Niemieckie partie polityczne podkreślają znaczenie sztucznej inteligencji

3,5 proc. PKB

powinny inwestować Niemcy w B+R w tym w AI i technologie kwantowe – według programów partii CDU oraz Zielonych

► **Utworzenie Ministerstwa Cyfryzacji zapowiadają w swoich programach CDU, SPD i FDP.** Jednocześnie potencjalny członek koalicji rządzącej, Zieloni, przyjmują inne podejście, proponując reorganizację kompetencji między szczeblem federalnym a krajami związkowymi. AFD, Związek Sahry Wagenknecht (BSW) oraz Lewica nie mają w swoich programach zarysowanej instytucjonalnej wizji cyfryzacji.

► **W niemieckiej kampanii wyborczej do Bundestagu partie różnie podchodzą do regulacji sztucznej inteligencji i platform cyfrowych.** SPD popiera europejski *Akt o sztucznej inteligencji* (AI Act) i unijny *Akt o usługach cyfrowych* (DSA). Chce również wprowadzić obowiązkowe oznaczanie botów oraz wykorzystanie AI w policji. Zieloni postrzegają *Akt o sztucznej inteligencji* jako fundament praw cyfrowych, podczas gdy CDU/CSU i FDP chcą takiej jego formy, aby sprzyjała rozwojowi innowacji. Lewica dystansuje się od podejścia, które traktuje cyfryzację jako oczywistość, zamiast tego apelując o społeczną debatę na temat wyboru technologii cyfrowych, które powinny zostać wdrożone w codziennym życiu. AfD odrzuca europejski *Akt o sztucznej inteligencji*, DSA oraz niemiecką Ustawę o egzekwowaniu praw w sieci, ponieważ ich zdaniem ograniczają one wolność słowa.

► **Właściwie wszystkie partie podkreślają znaczenie technologii sztucznej inteligencji (AI).** CDU proponuje wolną od biurokracji implementację AI Act i zapowiada podniesienie inwestycji w B+R, w tym m.in. w AI i technologie kwantowe, do 3,5 proc. PKB. Podobny poziom inwestycji osiągnąć chcieliby Zieloni. SPD wskazują na potrzebę wykorzystania AI szczególnie w sektorze ochrony zdrowia. FDP postuluje, że Niemcy powinny stać się jednym z najsilniejszych ośrodków rozwoju AI na świecie.

► **Jednocześnie w tle kampanii wyborczej trwa dyskusja dotycząca wpływu platform społecznościowych na opinię publiczną i potencjalne szerzenie dezinformacji.** W styczniu tego roku właściciel platformy X Elon Musk przeprowadził wywiad, transmitowany na platformie, z liderką AFD Alice Weidel oraz wezwał do jej poparcia, co wywołało dyskusję o potencjalnym wpływie mediów społecznościowych na debatę publiczną w kraju. Pod koniec stycznia niemiecka Federalna Agencja ds. Sieci oraz Komisja Europejska zorganizowały okrągły stół z przedstawicielami dużych platform internetowych, których celem

było omówienie z wszystkimi zainteresowanymi stronami ewentualnych naruszeń unijnego aktu o usługach cyfrowych (DSA), które mogłyby wystąpić w związku z nadchodzącymi wyborami federalnymi.

► **Partie polityczne różnią się w podejściu do centralizacji administracji cyfrowej, jak i w kontekście cyberbezpieczeństwa.** Prowadzące w sondażach CDU chciałyby wykorzystywać w niektórych przypadkach, m.in. na stacjach kolejowych czy lotniskach, technologie rozpoznawania twarzy czy przywrócić możliwości przetrzymywania danych, czemu sprzeciwia się część pozostałych ugrupowań. Jednocześnie w kontekście sztucznej inteligencji wszystkie partie podkreślają jej znaczenie. Wskazane rozbieżności mogą prowadzić do pewnych trudności w negocjacjach przyszłej koalicji rządzącej. Jednocześnie miejsca w programach wyborczych poświęcone tym tematom wskazują, że to nie polityka cyfrowa będzie najważniejszym elementem koalicyjnych targów.

(Filip Leśniewicz)

Autorzy: Paula Kukołowicz, Krzysztof Krawiec, Magdalena Lesiak, Filip Leśniewicz, Aleksandra Sojka, Jan Strzelecki, Anna Szymańska, Wojciech Żelisko

Polski Instytut Ekonomiczny

Polski Instytut Ekonomiczny to publiczny *think tank* ekonomiczny z historią sięgającą 1928 roku. Jego obszary badawcze to przede wszystkim makroekonomia, klimat i energia, gospodarka światowa, zrównoważony rozwój, foresight gospodarczy, gospodarka cyfrowa i ekonomia behawioralna. Instytut przygotowuje raporty, analizy i rekomendacje dotyczące kluczowych obszarów gospodarki oraz życia społecznego w Polsce, z uwzględnieniem sytuacji międzynarodowej.

Wydarzenia i dane przedstawione w niniejszej publikacji pochodzą i bazują na źródłach zewnętrznych, stąd nie gwarantujemy ich poprawności. Mogą one być ponadto niekompletne albo skrócone. Wszystkie opinie i prognozy zawarte w niniejszej publikacji są wyrazem oceny ekspertów PIE w dniu ich publikacji i mogą ulec zmianie bez zapowiedzi. Niniejszy dokument jest jedynie materiałem informacyjnym do użytku odbiorcy.

© Copyright by Polski Instytut Ekonomiczny